KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Lipca. — Rok 1851. Środa. № 198. Jutro, Śgo Ignacego Lojoli.

W dodatku do opisu o obrazie w Kościele XX. *Reformatów*, przedstawiającym nadanie przez *Zygmunta III* przywileju na budowę tej Świątyni, nadmieniamy, iż obraz ten jak archiwum miejscowe o tem przekonywa, jest utworem znamienitego w tym zawodzie artysty, to jest *Smuglewicza*, którego prace znajdują się dotąd po wielu domach BOZYCH w Królestwie, a w *Warszawie*, w Kościele XX. *Bazyljanów*. Co się zaś tyczy historji samego Kościoła, takową najlepiej dopełni ustęp autora: *Panowania Jana Kazimierza*, napisany z powodu śmierci ś. p. pobożnego *Skarszewskiego*, a który dla prostoty stylu i dawności jego, zamieszczamy dosłownie. »Mąż ten znamienity z swej pobożności miał tę łaskę u BOGA, że mu wszystkich honorów i fortun przyczynił i jawnie onego z familją jego błogosławił. Umiał się też on poczciwie zasługiwać Rzplitej; był Posłem do *Rakocego* Xcia *Siedmiogrodzkiego;* także z Bogusławem *Leszczyńskim* Podkanclerzym Koronnym, posłany był do *Leopolda* Cesarza i innych Elektorów; jakoż skutecznie usłużył. Zostawszy Senatorem, należycie stan senatorski utrzymywał, wielką u szlachty miał *popularitatem*, raz że był słowny, druga, że chleba nie żałował i wina w bród dawał. Z młodu nikomu nie dał sobie na nosie grać, dlatego miał zajścia różne, potem umitygował się, i dyssymulował; wielki z niego był ekonom, wkrótce do wielkich fortun przyszedł, nikogo nie krzywdząc, a siła potem był pomocą, wiele łożył na Świątynie PAŃSKIE, hojnie jałmużny dawał, co czynił, nie chlubił się, bo tajemnie wspomagał nędznych. BÓG mu też za to sowicie nagradzał, pokazując światu, że dla jałmużny nie będziesz ubogim, lecz ją BÓG hojnie potokiem wielkich fortun wkrótce odwetuje. Wojną szwedzką Kościół *Reformatów* w *Warszawie* zrujnowany, wystawił nowy i wspaniały z klasztorem w około murem obmurowawszy, gdzie w drzwiach kościelnych kazał się pogrzebać. Tam to na kamieniu wyryty jest nagrobek: »Tu leży niegodny grzesznik, módlcie się za niego!" jako był pobożny za życia, tak po śmierci niekazał dumnych rysować napisów."

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, Konstantemu *Pilińskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez pozostawienia mu atoli praw szlachectwa, jeżeli takowych używał, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków, Teodora *Fijałkowskiego*, synów jego Alexandra, Stanisława, Wojciecha, (Adalberta) i synowców Jana Karola (2ga imion), Józefa, Ludwika, i Andrzeja *Fijałkowskich*, stanowiąc zarazem, aby ród ich wpisany był do Xięgi Iszej Genealogicznej (Cesarstwa).

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Józefa *Szydoczyńskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi *Łopienniki* Gub: *Lubelskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

(Dalszy ciąg Urządzenia o Gildjach kupieckich). Art. 73. Kto nie mając patentu Kupca gildyjnego lub patentu Komissanta, będzie prowadził handel, na prowadzenie którego według niniejszego urządzenia winien i może posiadać patent, ulegnie karze, jaka w artykule 870 Kodexu kar jest naznaczoną, za trudnienie się handlem lub przemysłem bez konsensu, t. j. prócz obowiązku uzyskania patentu, karze pieniężnej dwa razy wyższej od opłaty patentowej. Art. 74. Za prowadzenie handlu Iszej i 2giej Gildji właściwego, tudzież za trudnienie się czynnościami Komissanta przez takie osoby, które nie mają kwalifikacji do uzyskania odpowiednich patentów, winni ulegną karze pieniężnej wyrównywającej podwójnej opłacie patentowej i zamknięciu handlu przez nich prowadzonego. Art. 75. Kto będzie prowadził handel za patentem sfałszowanym, ten oprócz odpowiedzialności wskazanej w art. 1202 Kodexu kar, za podrobienie aktów i pism, ulegnie karze pieniężnej, wyrównywającej podwójnej opłacie za patent jaki winien był posiadać i handel jego zamkniętym zostanie. Art. 76. Jeżeli który z kupców gildyjnych lub Komissantów, po upływie czasu na który patent został wydany, będzie prowadził dalej handel nie wziąwszy nowego patentu w terminie naznaczonym, ulegnie za spóźnienie, karze pieniężnej równającej się jednej czwartej części rocznej opłaty patentowej i obowiązkowi wykupienia patentu. Gdyby ostrzeżony przez Władzę właściwą o obowiązku wykupienia patentu i złożenia kary pieniężnej, wykonać tego zaniedbał w ciągu dni ośmiu od daty ostrzeżenia, handel jego zamknięty zostanie aż do wykupienia patentu i zaspokojenia kary za spóźnienie. Jeżeli zaś mimo zamknięcia handlu, poważy się go prowadzić, będzie uważany jako prowadzący handel bez patentu. Art. 77. Kto wykupiony patent użyczy innej osobie w celu prowadzenia handlu, ten ulegnie karze pieniężnej, podwójnej opłacie patentowej wyrównywającej. Takiejże karze ulegnie prowądzący handel za cudzym patentem, z obowiązkiem prócz tego wykupienia patentu na swoje imię, jeżeli do prowadzenia handlu ma kwalifikację, a jeżeli tej kwalifikacji nie posiada, handel jego zamkniętym zostanie. Art. 78. Kupiec 2giej Gildji, który sprowadził na raz w jednym transporcie lądowym lub wodnym na Komorę celną więcej towarów nad 15,000 rs. wartości, ulegnie dopłacie różnicy między opłatą patentową Iszej i 2giej Gildji zachodzącej, tytułem kary. Jeżeliby zaś sprowadził w ciągu roku więcej towarów nad wartość

90,000 rs., ulegnie karze pieniężnej wyrównywającej podwójnej opłacie patentowej na Kupców 1szej Gildji nałożonej. Art. 79. Kupiec 1szej i 2giej Gildji za podanie przeciwko artykułowi 8 deklaracji Komorze celnej na towary należące do Kupców niegildyjnych, tudzież na towary należące do osób niehandlujących, ulegnie karze pieniężnej wyrównywającej jednorocznej opłacie patentowej którą uiszcza; lub jeżeli od tej opłaty czasowo jest uwolnionym, karze pieniężnej wyrównywającej podwójnej opłacie patentowej, jakaby od niego stosownie do Gildji należeć mogła. Art. 80. Kupcy prowadzący domy handlowe spółkowe, którzyby wbrew złożonej deklaracji artykułem 59 wymaganej, dopuścili do udziału czyli spółki w swoim handlu kogokolwiek mieszkającego w Cesarstwie lub w Królestwie, w patent, podług art. 43 nieopatrzonego, równie i osoba do takiego udziału czyli spółki dopuszczona, ulegną na pierwszy raz karze pieniężnej wyrównywającej podwójnej opłacie patentowej od nich przynależnej, na drugi raz i dalsze, karze wyrównywającej się poczwórnej opłacie patentowej. (D. n.)

Z urzędowego raportu otrzymano smutną wiadomość, że w d. 24 b. m. zakończył życie po kilko-dniowej chorobie, ś. p. Radca Dworu Dominik *Bartoszewicz*, Inspektor klass *Alexandryńskiego* Instytutu Wychowania Panien, Kawaler Orderu Ś. Anny kl: II, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XV.

(Art: nad:). Dzień 21szy Maja r. b., będący ostatnim dniem pięknego życia Teodozji z Garlickich *Skoczyńskiej*, Małżonki Assesora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Zamoyskiego, był jedną z tych chwil fatalnych, jednym z tych ciosów nieprzewidzianych, które, jak gwałtowna burza obrywająca kwiaty z świeżo uwitego wieńca, jednym powiewem śmierci targają młodość, wdzięki i cały szczyt szczęścia domowego pożycia. Kto znał bliżej zmarłą *Teodozję*, ten łatwo pojmie i całą duszą podzieli to nieme przerażenie, i tę powszechną boleść, które, jakby jednym całunem żałoby, pokryły wszystkie serca, kiedy w 20ym roku życia, w dziewięć miesięcy po ślubie, wydartą została z objęć małżonka, grona rodziny, przyjaciół i tych wszystkich, którzy ją tyle kochali. Wychowana w pięknych zasadach cnoty, pojęła święte przeznaczenie kobiety: umiała być pociechą i wsparciem rodziny, szczęściem małżonka, ozdobą rówiennic koła, osłodą i pociechą wszystkich boleści i cierpień. Pełna ufności w BOGU, zeszła *Teodozja* ze świata, jak na prawdziwą Chrześcjankę przystoi; a jeżeli w biegu krótkiego życia nie zdążyła spełnić zupełnie swojego posłannictwa, to te jedenaście straszliwych godzin cierpienia, podczas których wrodzona siła młodości, rozpacz małżonka, starania przyjaciół i wysilenia sztuki, walczyły z porywającą tego istnego Anioła na ziemi śmiercią; otoczyły już konające jej czoło przedwczesną aureolą męczeństwa.— *K. M.*

Z Ces: *Rossyjskiego* donoszą, o zgonie Porucznika *Kazimirskiego*, z korpusu Inżenierów polowych.

Czerwiec r. b. był niepogodny, słotny, przeszło o jeden stopień R. zimniejszy jak zwykle. Wyjąwszy 6 dni od d. 3 do 9, które były gorące, cały miesiąc był chłodny, osobliwie dni 1, 2, 9, 10, 12, 18, 19, 21, 28, 29 i 30. Średnia temperatura miesięczna jest: 12,8 stop. R. Największe ciepło dochodziło 23,8 stóp R. d. 23 po południu; najmniejsze 1 stop: d. 1 nad ranem. Średnia wysokość barometru jest: 27 cali 8,76 lin: par:; najwyżej barometr dochodził 27 cali 11,42 lin: paryz: d. 12 wieczór, najniżej 27 cali 3,49 lin: par d. 10 wieczór. Zmiany temperatury i barometru były częste i znaczne. Dni pogodnych było 10; na półpogodnych 8; pochmurnych 12; dni deszczu 20; grzmotów 1; błyskanie bez grzmotu 1; wichrów 1. Wiatry panujące: zachodnie i północno zachodnie. Wody z deszczu spadło wysoko 30,7 lin: par: o 2,8 lin: par: więcej niż zwykle. W dniach 6, 7, 8, pokazywały się plamy na *Słońcu*. D. 12 o godz: 9 wieczór, koło białe otaczało *Xiężyc*. D. 22 o godz: 8 rano, koło świetne okrążało *Słońce*. D. 9 i 23 po południu, panowały wichry gwałtowne.

Bank Polski ogłosił drukiem: *Wykaz Obligacji cząstkowych* Certyfikatów lit: A. i B., wylosowanych od r. 1836 do 1850, z któremi właściciele nie zgłosili się do dnia 1 Stycz: r. b. (Wykaz taki przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*).

Do opisu wczorajszego *zaćmienia*, dodajemy jeszcze spostrzeżenie uczynione przez kilka osób. Gdy *Słońce* znikło, i za nim roztoczył się jasny wieniec w około ciemnego *Xiężyca*, cała powierzchnia tego satellity *Ziemi*, zajaśniała mocnym jakby srebrzystym ogniem, co trwało zaledwo parę sekund. — Na dziedzińcu jednej z posesji w *Warszawie*, widziano *niedoperza*, który w chwili zupełnego *zaćmienia*, opuścił swoje legowisko i bujał po powietrzu. W innej posesji przy ulicy Niecałej młode pawie, wydawały okrzyk przerażenia.

Zeszyt 9ty dzieła p. t. *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, wyszedł z druku i zawiera: Dokończenie opisu *ptaków* i początek opisu *gadów*, z 23 rycinami. Prenumerata na 12cie zeszytów, wynosi rs. 3, czyli każdy zeszyt po kop. sr. 25. Kantor główny w Xięgarni Szkół Publicznych J. *Glücksberga* przy ulicy Miodowej Nro 482, w domu W. *Zejdlera*, na 1m piętrze.

Jakiego rodzaju jest *wiśnia?* Podług zasad gramatyki, niezawodnie *żeńskiego*, a podług znajdującego się w *Redakcji Kurjera* dowodu, *mezkiego*. Dowodem tym jest także *wiśnia*, którą nadesłano z ogrodu w domu Nr 1040 na rogu ulic Grzybowskiej i Wroniej, a która jest *z wąsami*, a zatem mężczyzną! Dla sprawdzenia więc tego faktu, zapraszamy szanownych czytelników i badaczów.

Na wystawie *Londyńskiej* i w handlu za granicą znajduje się nowy wyrób wełniany zwany *alpacca*. Służy on zarówno do ubierania mężczyzn i dam. Paltot z *alpaki* waży zaledwo kilka łótów, z tąd i w sukni nie bardzo przeciąża ubioru płci pięknej. Zdaje się, że znajdzie się i w naszych a we wszystko obfitujących magazynach.

Dziwić się można, że kiedy w *Paryżu* umiano korzystać z ilości *szczurów*, łapiąc je i skórki tych na rękawiczki użyć; w *Warszawie* nie przychodzi na myśl nikomu, łapać *kuny*, z których użytek na futra mógłby

być większy. Pewnie nie ma Kościołów, Klasztorów, gmachów lub większych zabudowań, aby te nie znajdowały się na poddaszach, a szkody przez nie czynione, są bardzo częste. W roku zeszłym donosiliśmy wprawdzie o jednym z amatorów myśliwych, który dosyć szczęśliwie prowadził te łowy, ale cóż to znaczy jeden myśliwy na taką ilość tej zwierzyny.

Kiedy u nas coraz bardziej słabną zabobony, wiara w *urok* we *Włoszech* jest zawsze dosyć żywotną. Z tąd owe *jettatury* (cacka *koralowe*), które moda wszędzie w *Europie* upowszechniła. Od lat kilkunastu *jettatury* zjawiły się u nas; Damy i Mężczyzni nosili przy szpilkach, przy zegarkach, owe rączki zamknięte, z dwoma wyprostowanemi palcami, owe różki, nóżki i mnogie inne przedmioty *koralowe*. Teraz najmodniejszą *jettaturą* jest *kopytko końskie*, piękną podkową złotą przyozdobione. Już widzieliśmy szpilki z takiemi kopytkami w *Warszawie*. Jest to moda dość nam do gustu przypadająca. *Podkową* zdobi się wiele herbów krajowych; *podkowę* lud prosty jako znak szczęścia uważa, bo znalezioną, w nadziei sprowadzenia takowego, w progach domostw przybija.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Alexandra* D. kop. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono oraz od *Józefa* S. kop. 75, na odnowienie Ołtarza Ŝgo JÓZEFA, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Złożono w tejże Redakcji od K. E. rs. 2 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*.

Pan Apolinary *Kątski*, w przejeździe z *Ciechocinka* do *Kalisza*, powitany w *Krośniewicach* przez grono Obywateli Ptu *Gostyńskiego* i miejscowych mieszkańców, ulegając usilnym ich prośbom, równie zaproszony uprzejmie przez Dziedzica miasta *Kutna*, postanowił dać Koncert w dniu 2 Sierpnia w sali Resursowej w *Kutnie*. Biletów dostać można w tamtejszej oberży u Pana *Schiebert*.

Smutne skutki *zapomnienia się*, dostrzegliśmy w parasolce *damskiej* i eleganckiej laseczce *kawalerskiej*, które po znalezieniu ich razem w dorożce, złożono w Redakcji *Kurjera*. Zguby te odebrać można dnia każdego za udowodnieniem własności, i wrzuceniem co łaska do puszki dla Sierot.

Obecni w ogrodzie domu Nro 2322 przy ulicy Dzikiej, przy czynionych w dniu onegdajszym spostrzeżeniach nad *zaćmieniem Słońca*, zebrawszy rs. 3, złożyli takowe w Redakcji *Kurjera* dla Instytutu Ociemniałych w *Warszawie*, jako dla nieszczęśliwych pozbawionych wzroku, a niemogących podziwiać wielkość STWÓRCY i natury.

Teodor *Rytter*, syn czeladnika stolarskiego pod Nr 2879 zamieszkałego, lat 5 liczący, onegdaj bawiąc się z dziećmi na drzewie w dziedzińcu tejże possessji ułożonem, przez obsunięcie się jednej sztuki, tak mocno potłuczonym został, iż w kilka godzin żyć przestał.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Vichy Grande-Grille* i *Kreuznacher-Mutterlange* do kąpieli. Szanowne Osoby, które na powyższą wodę obstalunki poczyniły, raczą zgłosić się po odbiór.— D. T. *Heinrich*.

Chodnik flizowy na *Krakowskiem-Przedmieściu*, wyciąga się od kamienicy W. Maurycego *Blum* (dawniej *Ryxowskiej*), ku rogowi ulicy *Bednarskiej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Lunatyczka*, Panna *Hollossy* 5-kroć, i Pan *Comolli* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 18. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 14; wartość kuponu k. 6½.

Z okolic Wielunia. — Urodzaje w naszych stronach są bardzo dobre, jarzyny szczególniej niepłonną dają nadzieję, że zbiór tegoroczny wynagrodzi sowicie rolnikom przeszłe niekorzyści. Do wzrostu jarzyn przyczyniły się mianowicie, częste a nie ciągłe deszcze, ale z drugiej strony deszcze te utrudniały w wielu miejscach zbiór siana, a w niektórych nawet, znacznych strat stały się przyczyną. My, trzymamy się tej zasady, że nigdy nie należy czy to w siano-żęciu, czyli też w żniwach zbyt zaufać pogodzie, i wielkie łany kłaść od razu pokosem, ale zawsze trzeba zastosować ilość rąk roboczych do ilości inwentarzy. Doświadczenie stwierdziło w tym roku objawione poprzednio przez nas zdanie, albowiem wszędzie gdzie tylko roboty na łąkach nie chciano zbyt pospiesznie wykonywać, żadnych, prócz chwilowego opóźnienia strat nie doznano, jak np: w dominiach: *Radoszewice*, *Parzymiechy*, *Chorzew*, *Widzów*, *Kraszkowice*, *Wydryna-wola*, i wielu innych, których dla braku miejsca wymienić nam nie podobna. Przeciwnie, gdzie się nie trzymano tej zasady, gdzie za pierwszem postąpieniem w górę barometru, lub też połyskiem krótkotrwałym *Słońca*, znaczną ilość kosarzy na łąkach zgromadzano, straty ze zniszczenia przez deszcz, niezwiezionego siana, były wielkie. W lasach ukazały się tu i owdzie gąsionki, jedynie do iglastych drzew przywiązane, ale ulewne deszcze przeszkodziły rozmnożeniu się tak szkodliwego owadu. W ogólności gospodarstwo wiejskie w naszych stronach postępowym idzie krokiem. Płodozmian w wielu miejscach zaprowadzony, a ufać należy, że i mała liczba tych, którzy się jeszcze dawnej trzymają zasady, ujrzawszy materjalne korzyści systematu *Thaera* lub *Blocka*, uznają z czasem wyższość gospodarstwa rezonowanego. Niektórzy z właścicieli ziemskich, znacznych nie szczędzą nakładów, ażeby rolnictwo krajowe postawić na równi z szlązkiem, a nawet angielskiem, chociaż w niektórych miejscach grunta lekkie stają się dla nich przeszkodą. W *Parzymiechach* np. zaprowadzono wiele machin z wzorowych zakładów Pana Piotra *Steinkellera*, a o ile nam wiadomo, właściciel dóbr tych, czynny i przedsiębierczy, ma zamiar odbyć próby *drenowania* (czyli sztucznego osuszania gruntów za pomocą rur podziemnych). Z całego serca życzymy mu powodzenia w tej tak mało znanej jeszcze u nas gałęzi przemysłu rolniczego; a jeżeli usiłowania jego błogi przyniosą skutek, cieszyć się będzie-

my z korzyści które osięgnie, jak się cieszymy z wszystkiego, co tylko przyczynia się do wzrostu i postępu gospodarstwa krajowego.— *L. N.*

(A. n.) *Z Kodnia.* — Już miesiąc mija, jak przeminęły nad nami dnie skruchy, żalu, dnie widocznego Błogosławieństwa BOZKIEGO, już nas 4ry niedziele oddzieliło od tej, w której tak uroczyście zakończyli święte posłannictwo swoje, w miasteczku naszem, wielebni XX. *Kapucyni.* Dzięki wam szanowni Mężowie! dzięki najżywsze składa cała okolica nasza, cały wierny lud, któremu z tak niewyczerpaną prawdziwych Apostołów gorliwością, udzielaliście przez dwa tygodnie święte nauki i zasady wiary naszej, który z taką usilnością nawracaliście na drogę zbawienia. Sami ubodzy, dzieliliście się z uboższemi, z temi, którym niedostatek niedozwalał tak długo zostawać bez pracy na słuchaniu Słowa BOŻEGO. Biedni, a takie bogactwa nam wszystkim zostawiliście. Lecz któż z nas potrafi Tobie godnie podziękować czcigodny Prefekcie tej świętej misji, Wielebny Ojcze *Xawery;* Tobie ktory pomimo słabości zdrowia, niezmordowanie jej przewodniczyłeś; Tobie który jednej chwili wytchnienia nie zostawiając dla siebie od świtu do ciemnej nocy, wszystkie te dnie pracą nieustanną pracą dla nas zapełniałeś. Ty nas tylko wdzięczności ku BOGU uczyłeś, o sobie niewspomniawszy nigdy, boś o sobie dawno dla BOGA i bliźnich zapomniał. BÓG jeden też zasługi twe policzyć i nagrodzić zdoła. W naszych prostych sercach wdzięczność dla ciebie, wdzięczność na wieki. Dziś żyje ona we łzach uniesienia na każde wspomnienie Twych dla nas trudów Twego poświęcenia. Lecz przetrwa ona te łzy, przetrwa życie nas wszystkich, bo dzieci, bo wnuki nasze, będą umiały ze czcią i uwielbieniem wymawiać imie posłannika niebios, który w dniach łaski PANA Zastępów, przeszedł przez ziemię naszą.

Pomimo szczupłych dowozów i bardzo nieprzychylnych warunków temperatury, targi zbożowe *angielskie* w zupełnym odrętwieniu pozostały i żadnej odmiany w cenach notować nie możemy. W prowincjach południowych przed trzema tygodniami żniwa nie rozpoczną się, a w części północnej zbiór jeszcze bardziej będzie spóźniony. Jaki okaże się wypadek w tem czasie, przewidzieć nie podobna. We *Francji* ceny *mąki* i *pszenicy* o 1 szyling zniżyły się, a rozpoczęte na południu żniwa, obiecują zbiór, o ile z pierwszych doniesień sądzić można, nie obfity lecz nie niższy od średniego. — Na *Gdańskiej* giełdzie nie mieliśmy ruchu, a nawet zniżeniem cen niepodobna było zachęcić do kupna. Za najpiękniejszą partję bujnej *pszenicy*, otrzymano z trudnością 450 guld:. Sprzedano w ciągu tygodnia *pszenicy* świeżej łasztów 467, ze spichrza 55; żyta łaszt: 49; *jęczmienia* łasz: 8; *grochu* łasz: 49; *ripsu* 105½. Za *pszenicę* płacono za łaszt wagi holen:, od 126 do 134 funt:, od 377½ do 450 guld: pruskich, czyli za korzec Warszawski od rs. 4 k. 46 do rs. 5 k. 7½. — *Gdańsk* 26go Lipca 1851. *Makowski, Kendzior et Com:.*

Z Petersburga.— Ober-Policmajster *Petersburgski*, ponowił zakaz szybkiej jazdy na mostach łyżwowych na *Newie.*

Anglja.— Kongres pokoju nie wzbudza tu zajęcia; postanowiono wydać odezwę do Duchowieństwa, by ducha pokoju wszędzie krzewić starali się. Uznano za stosowne rodziców nakłaniać, by chłopcom nie dawano do zabawy pałaszy, bębnów i tym podobnych wojowniczych cacek, które ich ducha zawczasu do wojennego rzemiosła sposobią. — Pomiędzy pełnomocnikiem Wice-Króla *Egiptu* a inżenierem *Stephenson*, stanął już układ o budowę kolei żelaznej z *Kairu* do *Alexandrji;* budowę wkrótce rozpocząć mają.— Z *Liverpool* donoszą o dwóch nowych bankructwach.

Austrja. *Wiedeń 25 Lipca.*— *Rotszyldowie* zjeżdżają się tu coraz liczniej; baron Anzelm *Rotszyld* przyjechał tu przed kilku dniami.— Salę sejmową znowu zamieniono w rajtszulę, a z zimą rozpoczną tam dawne nauki jazdy.— Według nowego prawa, gwardja narodowa oddaną będzie pod dowództwo Komendantów wojsk, i tylko na ich wezwanie wolno jej będzie występować. *Wiedeń* będzie liczył 20,800 tej gwardji. — Rząd rozpoczął układy z wszystkiemi państwami ościennemi, dla wstrzymania kontrabandy.— W *Węgrzech* robiono próby szczepienia zarazy bydlętom, i te dobrze się powiodły; bydlęta, którym tę zarazę zaszczepiono, wpędzone pomiędzy zarażone, zachowały się zdrowo.— Z prowincji donoszą, że nowe prawo o cenzurze teatralnej, bardzo łagodnie jest wykonywane.

Belgja. — Pani *de Bocarmé* wyjechała do *Niemiec;* poprzednio kazała sprzedać cały swój majątek, zwłaszcza odziedziczony po bracie; koszta procesu z tych summ mają być zapłacone; wynoszą zaś: 25,000 fr: kosztów w sądzie przysięgłych, 56,000 fr: nagrody czterem Adwokatom, które jeszcze w więzieniu Hrabina im przyrzekła; koszta w sądzie kassacyjnym jeszcze wiadome nie są. W *Bruxelli* w banhofie, zaszła scena rozczulająca, pomiedzy nieszczęśliwą matką Hrabiego *de Bocarmé*, Hrabiną Idą *de Bocarmé*, a Arcy-Biskupem *Cincinnati.* Zeszli się przypadkowie w dworcu: Hrabina padła mu do nóg prosząc o błogosławieństwo, i dziękując, że jej syna w straszliwej chwili nie opuścił. Prałat, który pierwszy raz widział Hrabinę, pocieszał ją i błogosławił. Wszyscy przytomni odkryli z uszanowaniem głowy, gdy Arcy-Biskup odprowadził Hrabinę do wagonu, gdzie ta raz jeszcze klęcząco o błogosławieństwo go prosiła. Mre *Cincinnati* następnego dnia do *Ameryki* odpłynął.

Francja. *Paryż 24go Lipca.* — Izba tylko o odroczeniu myśli, jutro postanowią na jak długo to nastąpi. Komisja nieustająca mianowaną zostanie. Odroczenie do Listopada zapewne wyrzekną.— Sprawozdanie komisji budżetowej, przedstawione przez P. *Passy*, w bardzo smutnem świetle przedstawia finanse *Francji* i potępia administrację Ministra *Fould.* — W *Tuluzie* zaszły małe zaburzenia spowodowane podobno zbytnią ruchliwością Prefekta, w zamykaniu kawiarni *socjalistowskich.*— Z 466 dzieł dramatycznych przedstawionych cenzurze, 234 zmieniono ustępami, a 29 zakazano zupełnie.— P. E. *Baroche*, syn Ministra spraw zagr:, wyjechał do *Włoch* z misją czasową.— W tej chwili żyje tylko czterech Marszałków *Francji*, z tych najstarszy

Soult, mianowany w r. 1804.— W *Nantes* otwarto konsyljum dyecezjalne z wielką uroczystością. — Municypalność *Paryzka* na uroczystości z 3 b.m. zaprosiła Merów najhandlowniejszych miast *Francji*, jak *Lyon*, *Marsylja*, *Bordeaux*, *Rouen*, *Nantes*, *Lille*, *Sedan*, *Valenciennes*, i innych ośmiu; każdemu z Merów poślą bilety, by od siebie zaprosił kilka osób z swego miasta na wielki bal, który danym będzie 5 p. m. — Liczba koni we *Francji*, powiększyła się o jedną 16tą od lat 10ciu.— W tej chwili naprawiają skrzynie drzew pomarańczowych w *Wersalu*, co z powodu mocy tych skrzyń dość trudno przychodzi; najmłodsze z tych drzew mają po 300 lat, najstarsze po 700 do 800; przeszło 50 stanowiły ozdobną aleę zwaną aleą *lwów* w zamku Karola VI *St. Paul*. Co lat 20 zmieniają im ziemię, przez 3 lata pierwsze drzewa na tem cierpią, ale później pyszniej jeszcze jak wprzód obsypują się kwieciem; temu z resztą winny one swą długowieczność.— Hrabina *Montebello* wraz z 3ma córkami, wyznające religję *anglikańską*, wróciła do wiary przodków swoich. Biskup *Bayoński*, w Kościele parafialnym w *Gelos*, udzielił jej Chrzest Śty pod kondycją, Komunją i Bierzmowanie, przyjąwszy poprzednio wyznanie wiary Śtej Katolickiej. Hrabina *Montebello*, jest córką znanej autorki angielskiej Pani *Boddington*. — Zmarły Kardynał *La Tour d'Auvergne Lauraguais* Biskup *Arras*, rzadkim przykładem rządził dyecezją swoją około *pół wieku*.

Paryż 25go Lipca, (dep: tel:). — Sprawa pomiędzy PP. *Baze* i *Faucher*, zgodnie załatwioną została.

Hiszpanja. — Sprawozdanie o regulacji długu krajowego przedstawiono Senatowi. Pomimo pewności, że to prawo przyjętem zostanie, papiery na giełdzie spadają.— Spodziewają się tu amnestji ogólnej politycznej w razie szczęśliwego rozwiązania Królowej.

Niemcy. — Bundestag wkrótce zajmie się konwencjami zawartemi przez *Prusy* z rozmaitemi Xięztwami. — W *Kassel* gabinet czynnie zajmuje się nowemi prawami organicznemi. — Inspekcja fortec związkowych przez Komisję zwraca na siebie uwagę. — Przy bundestagu mają zaprowadzić osobne biuro policji centralnej. — Gabinety *Berliński* i *Wiedeński*, porozumiały się podobno w kwestji floty.

Portugalja. — Biskup *Algarvji* wystąpił z gabinetu. — W *Beja* poruszenia kabralistowskie przytłumiono oddaleniem 180 żołnierzy.— Powodem groźnej niechęci pułku 16go dla rządu, był rozkaz dzienny Pułkownika, zabraniający przemycania oliwy i wina. W innym pułku kilku oficerów i podoficerów oddano pod sąd.— Położenie gabinetu zdaje się nieco silniejszem.

Prusy. — Ogłoszono już program uroczystości położenia kamienia węgielnego mostu na *Wiśle* pod *Dirschau*, 27go b. m.

Włochy. — W *Rzymie* emigracja tak wzrasta, iż rząd postanowił nie wydawać więcej paszportów. — *Francuzi* zajęli gmach *Swiętej Inkwizycji* na koszary. — Z *Lugo* donoszą, że tam spokojność nieco wróciła. Pewien urzędnik, który mnóstwo osób aresztował pod pozorem, że ukrywają listy od *Mazziniego*, i t. p., sam teraz jest pod śledztwem za udział w rozbojach *Pessatorego*. — Rząd *sardyński* wkrótce ma nowe układy z *Rzymem* rozpocząć. — Papież przesłał swe podziękowania Bejowi *Tunetu*, za opiekę nad Chrześcjanami.

Rozmaitości. — W dniu 17ym b. m., został skazany w *Berlinie*, za fałszywe wróżbiarstwo, krawiec *Sohn*, na utratę kokardy narodowej, 9 miesięcy robót ciężkich, i 3ch-letnie przebywanie pod dozorem policyjnym. — *Francuzi* obliczyli, że z jednego funta żelaza wyrobionego na stal, który kosztuje 5 *sous*, można zrobić 24,000 drobnych sprężyn do zegarków, zwykle po 18 franków płaconych. Tym sposobem za 5 *sous*, można zarobić 1,440,000 franków. — Na wystawie *Londyńskiej*, znajduje się suknia damska muślinowa, tkana z *włókien ananasowych*. — W *Europie* rozchodzi się rocznie w ogóle tytuniu około 17,098,000 pudów; liczba spalonych cygar wynosi 800,000,000 sztuk. — Rząd *Angielski* wszelkiemi sposobami stara się o upowszechnienie osuszania gruntów za pomocą rur podziemnych, i w tym celu w latach 4ch udzielił właścicielom dóbr pożyczkę, wynoszącą przeszło 16 miljonów dukatów. — *Angielskie* dzienniki opisują następujące zdarzenie, które doskonale maluje charakter *Amerykanów*. Rząd *Stanów* postanowił, iżby dla zapobieżenia mogącym się wydarzyć wypadkom, każdy Kapitan paropływu, przed wyjściem w jakąkolwiek podróż, miał zrewidowaną machinę przez inżeniera rządowego; w razie nie zastosowania się do pomienionego postanowienia, dowódzca statku ulegał znacznej karze pieniężnej. W końcu zeszłego miesiąca, dwa parostatki stały w zatoce *Hudsońskiej*, mając na swych pokładach licznych pasażerów, którzy niecierpliwie i z radością oczekiwali na współzawodnictwo ich w biegu. Lecz nadzieja ich o mało nie została omyloną; rewizja naprzód na pierwszym statku dokonana, dozwalała mu o kwadrans pierwej wyjść z portu, aniżeli drugiemu. Cóż w tym razie postanawiają pasażerowie? robią składkę wyrównywającą karze pieniężnej, Kapitan zaś sam donosi władzy o swem przekroczeniu, za to bowiem połowa składki do niego należy, jako do donosiciela: puszcza w ruch swoją machinę z jak największą prędkością, i wypływa jednocześnie z portu z zrewidowanym paropływem. Na szczęście, tym wyścigom nie towarzyszyło żadne pęknięcie kotła. — W *Londynie*, jakiś bardzo znany dziwak, powiesił się z rozpaczy, że w *Anglji* tegoroczne zaćmienie, tak całkowitem nie będzie jak w innych krajach. — Do jednego z kantorów, przyszedł w Poniedziałek stróż po odbiór gazety, a zapytany, czyby takową za Niedzielę odebrał? odrzekł prostodusznie: »Nie, ale w Sobotę, aż dwie dostałem, to pewno tam była także i Niedzielna.

S Z A R A D A.

Druga pierwsza, potrzebna codziennie nam bywa,
Pierwszej i *trzeciej* przyszłość nie zawsze szczęśliwa,
Jeżeli *wszystkie*, w różnych namiętności zwrocie,
Bywają w robocie.
(Zeszła Szarada *Zaćmienie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błocka Justyna Oby: z Gubernji Grodzieńskiej nr 527; Chróścicki Józ: Adwokat z Niemiec nr 1771; Dobrzański Leonard z Guber:

Grodzieńskiej nr 625; Duński Józefat Urzęd. z Koła nr 542; de Fleury Lud: Oby: z Paryża nr 603; Jankowski Ant: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 570; Xżę Lwow Grzeg: Radca Koleg: z Moskwy; Przewłocki Alex: Xiądz z Grójca nr 586; Trętowski Leon Kup: z Krakowa nr 625; Zalewski Stan: Patron z Kalisza nr 584.

Wyjechali: Bogatko Ant: Oby: do Siemiątkowa; Ciemniewski Romuald Ob: do Rybienka; Xżę Drucki-Sokolnicki Pułko: do Siedlec; Gutowski Stan: Rad: Koleg: do Karlsbad; Jełowicki Teod: Oby: do Gub: Kijowskiej; Komierowski Józ: Oby: do Siedlec; Rulikowski Hen: Oby: do Lublina; Wiest Antoni Machinista do Wiednia.

DONIESIENIA.

Zbyt częste przykłady: że *cierpiący na zęby*, przez samowolne używanie szkodliwych olejków i t. p., w daleko gorszym udają się do mnie stanie, zmuszają do zwrócenia uwagi: iżby dla własnego dobra, udawali się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi *nowy system arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości Wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, *czyszcząc i konserwując zęby*, nadają nadto *miłą woń ustom*.—J. M. *Neuman*, uprzywil: Dentysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.

Magistrat miasta *Opatowa*, podaje do powszechnej wiadomości, iż w mieście *Opatowie* potrzebny jest wykwalifikowany kominiarz, do wycierania kominów, za opłatą roczną rs. 108 z kassy miejskiej pobieraną. Chęć zatem mający podjęcia się wykonywania powyższych obowiązków, zgłosić się zechcą osobiście lub piśmiennie wraz z dowodami kwalifikacyjnemi, do kancelarji Magistratu m. *Opatowa*, gdzie o warunkach kontraktowych, bliższą wiadomość powziąść mogą.

W dniu 8 b. m. i r. skradziono z mieszkania **OBRĄCZKĘ** złotą ślubną, mającą pod spodem litery „J. B. dnia 30 Września 1846", oraz PIERŚCIONEK złoty z Matką Bozką Częstochowską i Kolczyki wężyki zlote. Gdy poszkodowanej idzie głównie o odebranie obrączki jako pamiątki, uprasza o zwrócenie na nią uwagi, a za dostrzeżeniem, o danie wiadomości do poszkodowanej, mieszkającej przy ulicy Chmielnej w domu W. Mierzwińskiego na 2m piętrze od frontu, za co oprócz wdzięczności, otrzyma wynagrodzenie złp. 30.

Syndycy tymczasowi upadłości massy Markusa Rosenzwejga, ogłaszają, iż w d. 19/31 Lipca r. b. o godz: 4 z południa, stosownie do Rezolucji JW. Prezesa Tryb: Handl:, rozpocznie się licytacja Materjałów Pismiennych, w domu pod Nr 1771 przy ulicy Nowiniarskiej w handlu upadłego. Przedawać się więc będzie dnia tego i następnych, Papier, Bibuła, Kajety, Xiążki czyste, Pióra, Tektury, Ołówki, i t. p. przedmioty. Następnie pod Nr 1809, w mieszkaniu upadłego, przy ulicy Franciszkańskiej, w podwórzu, na 2m piętrze, sprzedadzą się: Kanapa, Krzesła wyściełane włosiennicą, Stoły jesionowe, Komoda, Lustra, Szafy, Łóżka, Sofa, Szkła, Naczynia kuchenne, i inne domowe przedmioty, a to za pieniądze zaraz płacić się winne. — Stan: *Pękosławski*, Patron.

Dwa **POKOJE** z wspólnym Przedpokojem, na dole od frontu, w bardzo porządnym nowym domu, przy ulicy pryncypalnej położonym, w bliskości Ogrodu Saskiego i Krakow:-Przedm:, do najęcia od 1 Sierpnia, na dwa miesiące lub dłużej. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

STAJNIA na 6 Koni i WOZOWNIA, Góra bardzo duża, zdatna na wielki skład, pod dobrym zamknięciem, do wynajęcia każdego czasu pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej. Wiadomość u Stróża.

Uzyskawszy od Władzy szkolnej pozwolenie utrzymywania Uczniów, zawiadamiam Szan: Rodziców, iż w domu moim dla Uczniów mi powierzonych, znaleść mogą porządne mieszkanie, życie i usługę przyzwoitą, wszelką opiekę i dozór prawdziwie rodzicielski; nadto stosownie do życzeń, korrepetycje i sposobność uczenia się obcych języków, a to wszystko za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość w handlu Futer W. Gross przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Cukierni P. Tosio Nr 423.

Ochmistrzyni Szkoły wyższej żeńskiej w m. Powiatowem Rawie, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że z d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. otwiera w swym Instytucie kurs nauk na następujący rok szkolny; że od dnia 29 Lipca (10 Sierp:) regularne lekcje w tym Instytucie mieć będą miejsce, z pomocą przybranych Nauczycieli, i Guwernantki. — B. *Plichta*.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Xięgarni, dobrej konduity, któryby ukończył przynajmniej 3 klass. Wiadomość w Xięgarni przy ulicy Sto-Jańskiej, wprost Kościoła, pod Nr 19.

BUFET sklepowy, 3 Kanapy, 3 Stoliki, 4ry Kinkiety, 3 Ławki, Próba do wódki, Miary sklepowe, Kieliszki, Lejki, Liwarek, Kosze, Drzewo suche połupane, z wolnej ręki do sprzedania za 310 zł., w podwórzu na lewo, codzień od godz: 3 do 7 po południu w domu pod Nr 2240 *b*, przy ulicy Dzikiej. NB. kupującemu ogółem, 20 procent odstąpiony będzie.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: ŻYRANDOL bronzowy i OBRAZY olejno malowane: wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 639 w podwórzu w oficynie, na 1m piętrze, od godz: 3ej do 6tej po południu.



FORTEPJAN o 6ciu oktawach, używany, jest do sprzedania za pomierną cenę, z powodu wyjazdu, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Prymasowskim. Wiadomość na 1m piętrze, u Wdowy Majorowej Zaryncowy.



Jest do ulokowania SUMMA 3150 rs. na Dom w Warszawie, w środku miasta położony. Chcący zaciągnąć tę pożyczkę, zechce się zgłosić do handlu P. Ciechanowskiego w domu Dyzmańskich, wprost kolumny Króla Zygmunta.

Podaję do wiadomości, iż w skutek żądania spadkobierców niegdy Felicjana Żochowskiego, oraz na mocy upoważnienia Praesidji Tryb: Cyw: Guber: Warsz: w Warszawie, z d. 13/25 Lipca r. b. Nr 6290, na gruncie wsi Małczew w Okręgu Brzezińskim Gub: Warszawskiej (w bliskości stacji drogi żelaznej Rogów) położonej, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. 1851, od godz: 10 z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytację przedemną odbyć się mającą, rozmaite przedmioty do spadku po Felicjanie Żochowskim należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Futro, Fajans, Szkło, Meble, Obrazy, Żelaztwo, Sprzęty domowe, i inne ruchomości, a to za gotowe pieniądze.— Soter *Chałubiński* R. K. O. B.



Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w mieście Lublinie, **BILLARD** nowego fasonu, zupełnie w dobrym stanie, ze wszystkiemi przynależytościami. Wiadomość w handlu Rossyjskim Mikołaja Szumilin.

W domu pod Nr 1050 przy ulicy Grzybowskiej, jest do sprzedania WÓZ parokonny, nowy, na żelaznych osiach, wraz z drabinami kutemi i 3ma kierownikami; tamże jest do zbycia SKRZYNIA do piasku.



W m. Siewierzu, Gub: Kieleckiej, w bliskości 2-milowej od Stacji kolei żelaznej Myszków, jest do sprzedania DOM, w którym można założyć handel win, korzeni i różnych towarów. Bliższą informację wskaże P. Józef Wilski pod Nr 614 *k*, przy ulicy Niecałej zamieszkały.

CEGŁY ogniotrwałe (Chamottsteine), z *Anglji* sprowadzone, są do nabycia w *Kantorze*, przy ulicy Granicznej pod Nrem 965.



Jest do sprzedania KOLONJA, w ładnem położeniu, blisko Warszawy, składająca się z 5u morgów gruntu, jakoteż nowa budowla, składająca się z 7u Pokoi, Spiżarni, 2ch Piwnic, Stodoły, Obory, Komórki, i t. d., Ogród fruktowy duży, zaopatrzony w najlepsze drzewa. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 754, gdzie Apteka, na 2m piętrze, od godziny 2ej po południu do 5ej wieczorem.



Rsr. 1,500, jest do wypożyczenia na Dom w Warszawie; niemniej może być nabytą SUMMA hipoteczna, lub inną pewność mająca. Wiadomość w Kancellarji Mecenasa Majewskiego, w Warszawie pod Nr 797 przy ulicy Elektoralnej, z rana do 10, po południu od 4ej godziny.



POJAZD na leżących ressorach, modny i mało używany, jest tanio do sprzedania, z powodu wyjazdu. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej Tarnowskich, teraz W. Oranowskiego, Nro 388, u Szwajcara.



OSOBA powracająca własną karetą do PETERSBURGA, życzy z sobą zabrać cztery OSOBY, które najdogodniej z rzeczami pomieścić się mogą. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Saskim.

POKÓJ Kawalerski, z oddzielnym wchodem z przedpokoju, z meblami lub bez, każdego czasu do najęcia, przy ulicy Alexandrja Nr 2782, pierwsza sień na lewej stronie, idąc od Kopernika, na 1m piętrze; wiadomość tamże.— Także **MUNDUR** Galowy, 10 klasy Okr: Nauk:, do sprzedania za rsr: 22 kop: 50, ze spodniami, zupełnie nowy, u P. Kostro, Krawca, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 374, wprost Hotelu Saskiego.



RUDOLF OHM, właściciel NIERUCHOMOŚCI pod Nr 3086 *a* i *b*, 3111 *c*, 3112 *b*, i innych, położonych za Wolskiemi Rogatkami, postanowił takowe Nieruchomości z wolnej ręki sprzedać: pragnąc zaś wszelką łatwość i dogodność nabywcom udzielić, podzielił Nieruchomości te na 12ście części, których kupującym, stosownie do ich życzenia częściowo lub razem, sprzedać zamierza, z inwentarzem gruntowym lub też bez tegoż.— Ponieważ zamyśla równie zwinąć HANDEL swój DRZEWEK ogrodowych, pokrytych dziś najpiękniejszemi owocami, przeto dla przekonania się o ich obfitości, a tem samem dla zbicia wszelkich powątpiewań o dobroci lub gatunku tychże, raczą Amatorowie osobiście takowe obejrzeć. Osoby życzące sobie wejść w układy o kupno w mowie będących Nieruchomości, zgłosić się raczą do Rudolfa *Ohma*, bez pośrednictwa faktorów.

Pięć **POKOI** z przedpokojem i kuchnią, z meblami, na pierwszem piętrze, w domu pod Nrem 1327 lit: B, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Jasnej, są w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy Domu tamże.

Żądany **PUDER RYŻOWY**, nadszedł do fabryki stron, obok Saskiego Hotelu, na 1 piętro N° 424, ulica Krakowskie-Przedmieście.



DOMEK oddzielny z Ogródkiem, obejmujący salon, 10 pokoi, dwie kuchnie, wozownię i stajnię, jest do wynajęcia razem lub częściowo, od Sgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu u Właściciela przy ulicy Twardej Nro 1098, codziennie po południu.

Jest do sprzedania DRZEWA sosnowego sztuk 50, sążni kubicz: dobrej miary i suchych, we wsi Gościeńczyce, gdzie jest MŁYN murowany, mila od Grójca, pół mili od szosy;— są do wypuszczenia w tejże wsi w dzierżawę DRZEWA owocowe, w różnych gatunkach, a w szczególności drzew Śliwkowych węgierek obrodzonych sztuk 650; Jabłoni z pięknym owocem, powiększej części zimowym sztuk 145; Gruszek drzewin sztuk 171; a to w ogrodzie całkiem obmurowanym;— są tamże i Ryby w stawie do wypuszczenia. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

KOLONJA 12 wiorst od Warszawy położona, dwie włóki wielkie gruntu dobrego obejmująca, w tej znajduje się Dom mieszkalny, mający w sobie 4 pokoje, izbę czeladnią i spiżarnię, przytem ogródek fruktowy, zabudowania zaś gospodarskie, stodoła duża o 2ch klepiskach, spichrz, stajnia na konie i obora, wszystko w dobrym stanie, w około parkanem ogrodzone, z zasiewami, w każdym czasie jest pod korzystnemi warunkami do odstąpienia. Wiadomość pod Nr 652 przy ul: Przejazd, na 1m piętrze, bez pośrednictwa faktorów.

Jan Puścikowski, Majster Mularski, poprzednio mieszkający przy ulicy Muranów pod Nr 2191 *b*, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 870/1, przy ul: Ogrodowej, do domu własnego.

Przy ulicy Nowolipki pod Nr 2397, za ulicą Smoczą, jest POSSESSJA do sprzedania z Ogrodem, z najlepszemi gatunkami fruktów;— tamże nabyć można MEBLE i GOSPODARSKIE ruchomości.

Są do sprzedania dwa **MAGLE** angielskie, w dobrym stanie. Wiadomość pod Nr 323 przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Dąbrowskiego.

Cztery POKOJE, z których jeden z odddzielnym wchodem, w oficynie na dole, z Kuchnią angielską, Spiżarnią, Drwalnią i Piwnicą, oraz Stajnia i Wozownia, do najęcia od Ś. Michała, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582/*d* 2;— tamże można powziąść wiadomość o nabyciu PLACU przy ulicy Marszałkowskiej, w bliskości Kolei żelaznej.

W domu Mintera, pozostał do wynajęcia, w korpusie na 1m piętrze, SALON z gankiem, i dwa POKOJE, do tego na dole Kuchnia angielska, oraz Stajnia na 2 konie i Wozownia; takoż na dole od placu, dwa wielkie Pokoje z Kuchnią.

APPARATY kamienne angielskie, do filtrowania wody, nadeszły do handlu żelaznego przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 427, obok Hotelu Saskiego;— tamże nabyć można 6 Chomont Krakowskich nowych.

APTEKA w mieście Łasku, Guber: Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, jest do wydzierżawienia lub sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość powziąść można w tejże Aptece.

Potrzebny jest **STANGRET** nie żonaty, bez familji, umiejący powozić z kozła i konia, 5-cio i 6cio końmi, dla odjechania do Rossji. Życzący przyjąć powyższy obowiązek, zechce się zgłosić z dobremi świadectwami, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1249, do Gospodarza domu.



Pod Nr 2819 przy ulicy Drewnianej, są dwie KROWY do sprzedania. Wiadomość powziąść można u Franciszka Łozickiego na miejscu.

SKLEP z Izbą, przy ulicy Przechodniej pod Nr 950 *b*, do najęcia od Sgo Michała r. b.

☞ Pięć **POKOI** i **SALON**, z kuchnią angielską, z meblami, lub bez mebli, pod Nrem 1412, przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Zielnej, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u Właściciela Machonbauma.

Jest do sprzedania bardzo przyjemna **POSIADŁOŚĆ** o jednę wiorstę od Kalisza, przy szosse położona, 10 morgów gruntu miary magdeburskiej trzymająca, złożona z Domu mieszkalnego o 5u Pokojach, Oficyny, Stodoły, Spichrza, Stajni i t. d.; tudzież z Ogrodu owocowego mającego 150 sztuk najlepszego gatunku drzew i Ogrodu warzywnego. Ktoby chciał porozumieć się względem nabycia takowej za cenę umiarkowaną, (a szczególniej który z Panów Emerytów), niech się zgłosi po bliższą wiadomość do P. Friedlein Xięgarza w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 460, lub do Pana H. Hurtig w Kaliszu.



Rubli sr. 1350, jest do ulokowania na Dom w Warszawie, na Nr 1szy hipoteki. Bliższą wiadomość powziąść można w Szpitalu Sgo Ducha PP. Marcinkanek, u Szwajcara, bez pośrednictwa faktorów.

FABRYKA

LUSTER, P. ENDERLIN, pod Nrem 410, w domu JW. Jenerała Winc: *Krasińskiego*.

Uwiadamia, iż zaopatrzyła Skład swój w SZKŁO lustrowe w najlepszym gatunku, wszelkiego rozmiaru, podlane i niepodlane; jakoteż LUSTRA rozmaitej wielkości i fasonu, w ramach złoconych, palisandrowych, rzeźbą zdobionych, i t. p., które sprzedaje po cenach bardzo przystępnych. — W tymże Składzie jest do nabycia SZKŁO Taflowe, angielskie, czyli zwane *Halbmond-glass*, Czeskie białe i w różnych kolorach, jakoteż DYAMENTA do krajania szkła.


Na Statki Parowe Pasażerskie, potrzebni są **KUCHARZE**, odpowiednie posiadający kwalifikacje. Osoby interesowane, bliższą powezmą wiadomość w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 *b*, w godzinach biurowych.

Potrzebne są: **MAGIEL** angielski, albo pół, i dwie duże **BALJE** z obręczami żelaznemi. Wiadomość przy uli: Nowolipie pod Nr 2424, u Stróża.


FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, fabryki Maxa, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 105 przy ulicy Piwnej, w sklepie Mydlarskim; — tamże jest WANNA cynkowa, do zbycia, za mierną cenę.

SKLEP narożny z Stancją, Kuchnią i Piwnicą, od ulicy Rynek Starego Miasta Nr 48, na wszelki proceder służyć mogący, do wynajęcia od Śgo Michała r. b.

Osoba jadąca do samego miasta Gubernji Woroneżkiej, jeśli może zabrać KADETA lat 13, na wspólny koszt z sobą; to niech się zgłosi przy ulicy Kanonja pod Nr 85/8, do Gospodarza domu.


FORTEPJAN palisandrowy, 4ma sprejcami, z platem metalowym, mało używany, jest do sprzedania; oraz OBRAZY olejne, między innemi jest Obraz Śtej Magdaleny, w dużym formacie, przy ulicy Nalewki Nr 2245, w 2ej bramie przed studnią, na 1m piętrze, obok wschodów.


Jest do sprzedania KOCZ używany, w dobrym stanie, z fordekiem i fartuchami, za rub: sr. 100. Wiadomość powziąść można u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego.

Sprzedaż **LODU** na większe i mniejsze partje po cenach umiarkowanych, uskutecznia się w Lodowni w Bazarze; tudzież **LODÓW** po kop. $7\frac{1}{2}$, smacznie przyrządzonych, należycie zakonserwowanych, bowiem w powyższej Lodowni przygotowanych, dostanie w nowo-otworzonej Kawiarni w tymże Bazarze pod Nrem 983 i 4, w Kamienicy od strony Żelaznej-Bramy, obok wybornej Kawy i Herbaty.— Tamże jest do wynajęcia kilka **SKLEPÓW** na procedera.— Wiadomość w tejże Kawiarni.

Z powodu wyjazdu, przy ulicy Brackiej pod Nr 1583, jest do wynajęcia od 20 Sierpnia r. b., 9 POKOI, na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią, Wozownią i Stajnią, z znacznym odstępem położonej ceny tego Lokalu, który codzień od 11ej do 6ej wieczór, widzieć można.

LOKALE przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nrem 1387/1558, 1sze Piętro, i dolne Mieszkanie, ze Stajnią lub bez, do najęcia od Śgo Michała r. b.

Trzy ozdobne KLATKI druciane, wraz z uczonemi śpiewającemi GILAMI, skradzione zostały. Ktoby o takowych powziął wiadomość gdzie się znajdują, raczy dać znać do handlu pod Nr 427, za przyzwoitą nagrodą. — PAPUGA biała, z czubkiem żółtym, wyleciała z pałacyku Mokotowskiego. Łaskawy Złapawca zechce ją odnieść do handlu jak wyżej, za nagrodą.

Ktoby sobie życzył, z Nauczycieli Rysunków topograficznych, dawać **LEKCJE**, raczy się zgłosić przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064.

HOTEL i RESTAURACJA w budynku bazarowym w Poznaniu, mają być wydzierżawione: Hotel posiada 40 Pokoi, Salę wielką, Kuchnię, Kawiarnię, Pralnię, Spiżarnię, dwie Drwalki, 4ry Sklepy do wina i 3 Sklepy do piwa i warzywa, dwie Wozownie na 12 powozów, 3 Składy do obroków, i 10 Stajen na 52 koni. Osoby które tego przedsięwzięcia podjąćby się chciały, zechcą się zgłosić franko do Dyrekcji Bazaru, na ręce Pułkownika Biesiekierskiego, ulica Berlińska Nr 30, w Poznaniu.


Jest do sprzedania: para KLACZY, po 6 lat mających, zdrowych i mocnych; oraz KARETA podwójna, w dobrym stanie, na zwyczajnych resorach;— KROWA dojna i cielna, w 4tym roku; BUHAJ rok mający, czystej rasy szwajcarskiej, i Ciele byczek, tejże rasy. Wiadomość w Magazynie Solnym na Solcu, u Stangreta Franciszka Klein.

Dnia 20 b. m. idąc od Kościoła Śgo Alexandra, do Ogrodu Botanicznego, zgubioną została BROSZKA owalna, składająca się z imitacji brylantów, w złoto oprawnych. Sumienny Znalazca raczy oddać do Angielskiego Piekarza pod Nr 1298 na Nowym-Świecie, za nagrodą rubla; nie idzie o wartość Broszki, ale że była drogą pamiątką.

Osoba posiadająca pozwolenie od Władzy Szkolnej do utrzymywania UCZNIÓW, poleca się Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż życzy przyjąć kilku za pomierną cenę: zapewniając stosowny dozór nad niemi, i pomoc w językach obcych. Wiadomość przy uli: Śto-Jerskiej pod Nr 1767, u Rządcy domu.


Dnia 19 Czerwca r. b. w Powiecie Piotrkowskim, Gminie Łękińsko, pod miastem Radomskiem, zaginął PIES wyżeł, cały czarny połyskujący się, duży, mocno-zawiesisty, strych ma nieco ucięty, mordę ma pod spodem osiwiałą, lat 6, pod piersiami prążka biała. Kto o takowym da znać, lub odprowadzi do Wójta tejże Gminy, otrzyma nagrody rsr. 6; w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz, do surowej odpowiedzialności pociągnięty będzie.


Dnia 23 b. m. wybiegł PIESEK, rasy angielskich wyżełków, koloru białego, zaś uszy, łatka, na grzbiecie i około ogona koloru kasztanowatego. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić na Sewerynów, w pawilonie, pod Nr 36, na dole, a oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.


Dnia 23 Lipca r. b. z Hotelu Wileńskiego, wybiegł PIESEK z gatunku wyżełków angielskich, maści żółtej, pod szyją plamka biała, uszy długie, nogi kosmate, z których przednie na końcu trochę białe. Kto go odprowadzi do Hotelu, do Szwajcara, otrzyma nagrody rsr. 6.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Matka, mająca do swej Córki Nauczycielkę muzyki miejscową, upoważnioną od Rządu do dawania lekcji, pragnie przyjąć drugą Panienkę na wspólny koszt. Wiadomość w Sklepie Mintera przy ulicy Śto-Krzyzkiej.

Podaje się do Publicznej wiadomości, jako nowo-otworzony ZAKŁAD FRYZJERSKI męzki i damski, przy ulicy Długiej i róg Bielańskiej, naprzeciw Arsenału, otrzymał świeże Olejki, Fixatuary, Perfumy, Mydła, Pomady, Róż, Blansz, i wszelkie przedmioty tualetowe, oraz gustownie urządzony Salon.

Józef Groszkowski.

SUMMA rsr. 1,800 jest zaraz do wypożyczenia w Listach zastawnych, na 1szy Nr hipoteki w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru;* (Panna *Hollossy* przedstawi główną rolę).

PERSPEKTYWY Teatralne, do wynajęcia, u J. Pik Optyka.

BROWAR
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET **COMP.**
zawiadamia, iż
4ta SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
z LODOWNI.
Rozpocznie się **JUTRO**,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Lipca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*